

Dziennik Powszechny

W SOBOTĘ dnia 29 Października 1831 roku.

N^o 295.

Część Urzędowa.

Z BOŻEY ŁASKI
MY MIKOŁAJ I.
CESARZ i SAMODZIERZCA
WSZECH ROSSYI
etc. etc. etc.

Ogłaszamy wszystkim naszym wiernym poddanym:

Zapalona przez wiarołomstwo wojna, ukończoną została. Lud Królestwa Polskiego, oswobodzony od przemocy burzycieli, a te małe szczątki ich wojska, które do końca w obłądnie uporu przetrwały, ścigane zewsząd przez nasze mężne zastępy, usunęły się w sąsiednie państwa i tam złożyły oręż. Wierni poddani nasi! głosząc wam ten tryumf rzeczywiście pocieszający, bo przezeń wraca spokojność i porządek, My także iak z początku tych przykrych dla serca Naszego zapasów, zwracamy się wraz z wami do tego, który włada losami Państw i Narodów, i tak widocznie pobłogosławił naszej dobrej sprawie. Pierwsza myśl nasza, pierwsza ofiara chwały i dziękczynień niech się wznoszą do Jego Tronu. On w niedościgłym zamiarze Swoim postanowił poddać nas pod nowe bolesne doświadczenia; lecz w pośród nich okazał nowe dowody Swojej ku nam dobroci, okazał stałość potęgi Rossyi i wiernych Woysk Naszych, to niezwalczone przedmurze Ojczyzny okrył nowym blaskiem sławy. Mężni Rycerze nasi usprawiedliwili nasze zaufanie. Wstawieni czynami wojennymi na brzegach Eufratu, na wyniosłościach Baktanu, Tauru i na polach Rumelii, oni w tym pamiętnym więcej iak siedmioletnim nieprzerwanym pochodzie umieli jeszcze przewyższyć siebie; gardząc niebezpieczeństwami, znosząc niesłychane trudy i niedostatek, walcząc z przeszkodami samej natury i z rozpaczającym oporem nieprzyjaciół, nieoszczędzających własności i krwi Narodu, przez nich do występkupociągniętego, aszereg znakomitych powodzeń godnie zakończyło upokorzenie Warszawy, gdzie nieprzyjaciół równie był zdziwiony wielkomyślnem mężstwem zwycięzców, iak względami na życie i własność zwyciężonych. Tą łagodnością w zwycięstwie, tą bezinteresownością

i ludzkością oznaczone są wszystkie czyny Naszych bohaterów w Królestwie Polskiem. Pomnąc na słowa Nasze, w śród samego rozlewu krwi, starali się oni zmniejszać srogości tej domowej wojny, wszędzie oszczędzali upadających, błędzących a wszystkich powracających do obowiązków, iak Braci przyjmowali. Rossyanie! przy pomocy Niebieskiej Opalrności, My dokonamy co nasze mężne wojsko zaczęło. Czas i starania nasze wypienia nasion niezgody tak długo burzącej dwa pobratynicze narody. W powróconych Rossyi poddanych naszych Królestwa Polskiego; wy także będziecie widzieć iedynie członków tego samego co i wy rodzeństwa. Nie groźbą zemsty, lecz przykładem wierności, wspaniałomyślności, zapomnienia krzywd, wy posłżycie do dopięcia skutków, skróślonych przez Nas zamiarów, do najsłślejszego połączenia tego kraju z innemi prowincjami Cesarstwa, a ten Monarchiczny nierozzerwany węzeł na pocieszenie Nas, dla sławy Rossyi niech będzie chroniony i utrzymywany uczuciem miłości iednego Monarchy, iednych nierozdzielnych potrzeb, pomocy i powszechnego, żadnem nieporozumieniem niezakłóconego szczęścia.

Dan w St. Petersburgu dnia 6 Października roku Pańskiego 1831, a panowania naszego 6go.
Na Oryginalie własną Ręką Najjaśniejszego Pana,
(podpisano) MIKOŁAJ.
(L. S.)

OBWIESZCZENIE SPADKOWE.

Po zgonie Anny Katarzyny z Pfeyferów Bandau dnia 31 Maia 1831 roku nastąpionym, utworzył się spadek do którego należy summa kapitalna 38,975 złp. gr. 15 na nieruchomości pod L. 736 w Warszawie leżącej w dziale IV pod Nr. 1 hipotekowana. Do hipotecznego przepisania własności takowej summy na kogo z prawa należy, wyznaczonym jest termin na dzień 31 Stycznia 1832 r. w Kancellaryi hipotecznej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 będącej, na który wszyscy sądzący mieć prawa do tego spadku z dowodami pod prekluzją stawić się i takowe w xiędze wieczystej objawić powinni.

Warszawa dnia 28 Lipca 1831 roku.
Andrzej Wiliam,
Reient K. Z. W. Mazowieckiego.

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do powszechnej wiadomości, iż JP. Józef Wronski tu w Warszawie w domu

pod liczbą 106 przy ulicy Piwney zamieszkały, od dalszego w tymże domu utrzymywania kanteru loteryi liczbowej pod nr. 36 na własne żądanie uwolnionym został; wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbową pochodzące rościć mieli prawo, ażeby z takowemi w ciągu dni czterdziestu, licząc od dnia dzisiejszego do Dyrekcji Jeneralnej, zgłosili i one udowodnili, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu wspomnionego terminu, kaucy na zabezpieczenie skarbu i grających w loteryą liczbową przez JP. Józefa Wronskiego złożona, onemu zwróconą zostanie, a następnie pretensye później podane od nikogo przyjęte niebędą.

W Warszawie dnia 22 Października 1831 r.
Referendarz Stanu,
Zastępujący Dyrektora Jlnego Loteryi
Marszałowski.
Sekrejarz Dyrekcji,
Straszak.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 20 Października.

— Z Torunia przybyli do naszej Stolicy Radca Stanu aktualny. Peicher wraz z Assessorem Kolekskim Cichoy.

— Polskie obligacye udziałowe płacono na giełgzie frankforckiej w dniu 20 Października 54 1/2 tal. (327 złp.)

— Gazeta Królewiecka donosi z Brodnicy dnia 14 b. m. Szczątki wojska Polskiego które szukając w okolicach naszego miasta schronienia przeszły granice Pruskie i broń złożyły, stosownie do rozporządzeń wyższych stanęły budakiem w rozmaitych punktach pod strażą wojska Pruskiego, dla odbycia pięciodniowej kwarantanny. Przez przeciąg ten czasu, w którym dostarczono przychodniom żywności i wszelkich potrzeb obozowych, nie obiawił się żaden podejrzany wypadek choroby. Wojska to, wyruszyło więc w dniach 12, 13 i 14 do niziny Wisły i Nogatu, które im przeznaczono tymczasowo na pobyt pod warunkami zastrzeżonemi dawniej dla korpusu Gielguda. Pan Rybiński i inni oficerowie sztabowi mieszkać będą w Elblągu.

z Krakowa 20 Października.

— Gazety zagraniczne, a nawet i iedno z pism Warszawskich z dnia 10 b. m. doniosły o zaszłych tu okropnościach; że miano zamiar rabowania domów i mordowania znakomitych osób tutejszego miasta, równie iak wielu z Królestwa, tymczasowie w Krakowie bawiących. Wiadomość ta iest iedynie oczernieniem naszego miasta, które pod potężną opieką trzech Najjaśniejszych dworów, używa szczęśliwej neutralności, i opierając się na dobry sposób myślenia mieszkańców, nie miało nigdy powodu, lękania się scen rewolucyjnych. Każdy ktokolwiek znajduje się w Krakowie, iest świad-

kiem publicznej spokojności, tudzież że wszyscy zajmują się jedynie swoimi czynnościami, i stwierdzić może nasze zapewnienia.

— Na ostatnich targach tutejszych płacono za korzec Żyta złp. 17; Pszenicy 18; Jęczmienia 14; Owsa 8 1/2.

ROSSYA

z Petersburga 15 Października

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JMC, udzielił szefowi 10 dywizji piechoty Jenerałowi Porucznikowi Bartholomaei I. tudzież Jenerałom Maiorom baronowi Dellingehausen, Łaskarzew II. szefowi trzeciej dywizji Huzarów; Płochow dowódcy i brygady i dywizji dragonów i Grefs I. dowódcy a brygady 3 dywizji Kirysyerów, order S. Anny pierwszej klasy z koroną Cesarską, za waleczność okazaną w bitwach z Polskimi buntownikami.

— Jenerał Maior Pillar de Pilchau mianowany został przez NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JMCi dowódcą Iszey Brygady 3 dywizji Ułanów, a pułkownik Dubbelt z korpusu żandarmeryi, officerem sztabowym dyżurnym tegoż korpusu.

— Rozkazem dziennym z dnia 7 b. m. NAYJAŚNIEJSZY PAN oświadczyć raczył dowódcy wszystkiej artylleryi stojącej w Petersburgu, Jenerałowi Maiorowi Perrin I, równie jak wszystkim dowódcom i officerom Naywyższe swoje zadowolenie z ćwiczeń praktycznych odbytych w obozie pod Krasnem Siólem w dniu 29 przez rezerwowe kompanie baterii artylleryi; żołnierze otrzymali gratyfikacye.

— Prawny kurs rubli srebrnych na rok 1832 równie jak na rok bieżący ustanowiony został na 3 ruble 60 kopiek assygnatami.

ANGLIA

z Londynu 15 Października.

— Rozstrzygnięcie Izby wyższej wodleglejszych miastach prowincyalnych tak było niespodziewane, iż w niektórych wcale niechciano dawać wiary nadeszłym wiadomościom; które wprawiały mieszkanców w osłupienie. Stan taki trwał jednak bardzo krótko, wszędzie zwołano zgromadzenia, a te były w większej części liczniejsze, niż dawniejsze, z powodu reformy zwołane; postanowienia tych zgromadzeń były także energiczniejsze. Oświadczony przez hr. Grey zamiar, iż nieopuści swego urzędu wstrzymał wszakże wszędzie prawie od kroków gwałtownych przeciwko nieprzychylnym reformie. Do Izby Wyższej, nigdzie prawie nie ułożono petycji, lecz natomiast podano liczne prośby do Króla i adressy do Ministrów, w których wynurzono nayspełniejszą prawosć i zaufanie do Rządu. Monarchę zaś proszono, o utrzymanie terażniejszego Ministeryum, i staranność, aby naród wkrótce miał Izbę niższą oczyszczoną. W niektórych ofiarowano Monarsze życie i majątki przeciwko fakeyi, która chce panować nad Narodem i Królem. Inni proszą znowu, aby oddalił że służby od dworu swojego wszystkich, którzy się okazali przeciwnikami bilu o reformie. W kilku petycyach do Izby niższej, proszono o szybkie rozstrzygnięcie. Słowem naród jest w wielkiem poruszeniu, a ci którzy wsiebie w mowili, iż jest obojętnym względem bilu o reformie, bardzo się pomylili. Zdać się iż kilku poznało już swój błąd i mocno żałują, iż głosowali przeciwko bilowi. Mowy miane odtąd przez Sir R. Peel i Sir R. Vyvyan w Izbie niższej,

zaś lordów Wharncliffe, Harrowby i Haddington w Izbie wyższej pokazują iawnie, iż inny bil znaymniejszymi nawet zmianami przejdzie niezawodnie. Rozsądni Torysowie lękają się bardzo, aby im Whigowie nie ustąpili, gdyby to było hasłem powszechnego oporu i zamieszek.

— Tutejsze Gazety zapełnione są wiadomościami o zgromadzeniach, odbytych w Dublinie, w hrabstwie Yorku, w Liwerpool a po części i w Londynie. Zgromadzenia te po większej części odbyły się na czystym polu, z powodu niezmiernego natłoku ludzi. — W Manchester blisko 100,000 ludzi miało być przytomnych. — Postanowienia tychże zgromadzeń zmierzają szczególniej do tego, aby wyrazić niezmierniejsze zaufanie ku ministrom i nadzieie rychłego wprowadzenia bilu reformy. Prócz tego w niektórych miejscach, mianowicie w Liwerpool zastanawiano się nad sprawowaniem się Biskupów, i toż w naysurowszych wyrazach zganiono. Prawie we wszystkich mowach przy tej okazji mianych, nastawano jak naysgwałtowniej na Xięcia Wellingtona, któremu powszechnie przypisują kierowanie opozycyą.

W dniu 13 października iako w 12 dniu wyborów z Dorset, które się skończą z dniem 17 b. m. miał lord Ashley kandydat antyreformistów 1776 zaś P. Ponsonby współubiegający się z nim tylko 1,759 głosów zatem pierwszy z nich większość 17 głosów, za sobą.

— Dziennik Times podaje następujący rys zamknięcia konferencji względem Belgii. Podstawą układów ma być stan posiadłości Hollandyi w roku 1590 i dla tego zatrzymuje lewy brzeg Skaldy. Zegluga na Skaldzie urządzona będzie w sposób i podług zasad iakie zostały ustanowione traktatem Wiedeńskim. względem zeglugi na rzekach. Belgia otrzyma większą część Luxemburga, a natomiast Hollandya część Limburga, liczącą około 50,000 dusz mniej, jak część Luxemburga, którą odstępuje. Co do części którą otrzymuje z ostatniego kraju Król iako Wielki Xiążę zostaje Członkiem związku Niemieckiego, Maastricht zostaje zupełnie przy Hollandyi, równie jak Venloo, lecz na to miast Cytadella Antwerpui, zaraz po zatwierdzeniu traktatu, zostanie oddana Belgiyckim. Z długu Belgiyckim przeymują część taką, iż rocznie płacić będą 8 do 9 milionów procentu. Hollendrzy zaś opłacać będą 18 do 19 milionów. Pełnomocnicy Belgii i Hollandyi wyiechali już dla uzyskania ratyfikacyi.

FRANCYA

z Paryża 15 Października.

— Izba Parów. Na posiedzeniu dnia 13 Października znajdowało się blisko 80 Parów w zamiarze rozpoczęcia dyskusyi w przedmiocie tegorocznego Budżetu. Minister skarbn wszedł na mównicę i prosił zgromadzenia, aby swe narady na następujący dzień odłożyło, z powodu, że obecność jego i kolegów, w Izbie Deputowanych, gdzie w tej chwili kwestya nayswiększej wagi toczy się, nie odbicie jest potrzebna. Gdy Izba na to żądanie zezwoliła, proponował Prezydent rozpocząć dyskusyę nad projektem do prawa w przedmiocie udzielonych orderów i awansów w wojsku w czasie stu dni. Zgromadzenie jednak wołało rozeyść się. Po sessyi zebrały się ro-

zmaite grupy w pułku sali, i dały poznać nienkentowanie swoje za doznana przeszkodę. „Trzebaż nas było przynajmniej rzekł jeden z Parów „o przeszkodzie przez okólnik zawiadomić.“

WŁOCHY

z Rzymu 4 Października.

— Nagłe poddanie się prowincy, wyręczone przez przycięcie papieskiej chorągwi i sztandaru, zadziwiło Rzymian i naturalnie w samych nawet legacyach musiało zrobić rozmaite wrażenie na umysłach. Poddanie się było dziełem umiarkowanie liberalnych. Roziątrzeni tem zapalency zrobili nowy speck; powstanie miało wybuchnąć w Torli nocą z dnia 27 na 28. Gwardya Narodowa, ależąc do umiarkowanie liberalnych, zniwyla ten zamiar, a nawet aresztowała Naczelną, w Toż samo stało się w Bononii.

z Modeny 4 Października.

— Xiążę wydał dnia wczorayszego nowy edykt amnestyi, w którym wszystkim tym, co nie ze złego lub zepsutego serca, lecz z lekomyślności i z namowy innych należeli do powstania, udziela przebaczenie, jeżeli się z ufnością udadzą do niego. Amnestya ta, nie nada im wszakże prawa do odzyskania posiadanych dawniej urzędów, tytułów i pensy. Główni naczelnicy i uczestnicy powstania i nadal podlegają całej surowości praw.

z Parmy 5 Października.

— Jey Ces. Mość Arcy-Xiężna Marya Ludwika postanowiła dekretem z dnia 29 z. m. że wszelkie processa rozpoczęte przeciwko uczestnikom powstania, mają być uważane za zniesione; że wszystkie z tego powodu uwięzione osoby, mają być uwolnione. Również niemają być rozpoczynane na nowo processa przeciwko uczestnikom tego powstania, ani ci z tego powodu być aresztowani. Monarchini zastrzega sobie przytem nałożeniu kar dyscyplinarnych, osoby zostające pod sądem z powodu przestępstw politycznych, jeżeli się znajdują w kraju, niemogą go opuszczać bez pozwolenia Xiężney; jeżeli zaś nie są obecni, powracać im niewolno.

ROZMAITOŚCI

— W Seringapatnam odłamnia nayswiększe bryły granitu następującym sposobem: Skoro robotnicy znajdą dość wielką sztukę granitu na brzegu skały, od której już część odłupali, odkrywają iey powierzchnią i wydłubują dłutami, w miejscu gdzie ma pękać, linią kilka cali głęboką. Potem na powierzchni rozniecają i tak długo utrzymują ogień, póki się bryła wskrós nie rozgrzeje; po czym robotnicy przedko popiół zmiołszy, leją gorącą wodę w gorący żłobek, a wnet skała pęka i bryła oddziela się gładko.

DONIESIENIA PRYWATNE.

— Bióro tłumaczeń, redakcyi i przepisywania na czysto, wszelkiego rodzaju prośb i podań w języku francuzkim i innych. Zakład ten, który istniał dawniej pod Dyrekcją PP. Cochet i Gayet, został na nowo utworzonym, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w pałacu Potockich, dawniej Mokronowskich, w mieszkaniu Pana Gayet, w dziedzińcu.

Wydawca K. M. Grabowski.